

Szpaku, Chainsaw Man

Czerwona Corvette'a ryczy jak Kurama, platynowe shurikeny na ścianach
Jestem pastuchem dla mojego stada, podjeżdżaj obadać (haha)
Nie mieszkam już w blokach, to moja wygrana
Ty przestań udawać, bo każdy kto widział to gówno już nie chce tam wracać
Nic nie jest w ratach czy Ratticate'ach, chociaż w mym domu nie jedna przybłąda
Smutek tu dawno nie mieszka jak jakaś Agnieszka (hej!)
Myślę tu tylko o jednym jak Denji - odjechać koncert i złapać za piersi
Podziemny raper pierdoli wciąż mainstream, dopóki któryś nie wyciągnie ręki
Kurwa, ciężko Was nawet odróżnić, leszcze
Nie jesteś świeży, po prostu kopiujesz to wszystko, co za oceanem jest trendem
Pochita wisi na szyi
Jak będzie potrzeba, Cię zrobi jak BeReal
(Co kurwa?) Z przodu i z tyłu
Podziękujesz jeszcze za poczucie stylu
Dawno nie marzę już o Openerze, za długo czekałem na zaproszenie
Póki co wbijaj do Płocka i Sławy zobaczyć jak pali się scenę

Tnę tą scenę w pień; Chainsaw, Chainsaw, Chainsaw Man
W głowie jeden cel, więc pokaż to, co piękne jest
Wszystkie zmartwienia niech pogo wchłania, przede mną koło jak Genki-Dama
Jak nie chcesz się rozerwać, to wypierdalaj
Tnę tą scenę w pień; Chainsaw, Chainsaw, Chainsaw Man
W głowie jeden cel, więc pokaż to, co piękne jest
Wszystkie zmartwienia niech pogo wchłania, przede mną koło jak Genki-Dama
Jak nie chcesz się rozerwać, to wypierdalaj

Dużo dla mnie znaczy jak dziaracie moje logo
Ale jak sprzedałeś braci, niech Ci przypomina kogo
I że z pewnych czynów odwrotu nigdy nie będzie
Bo nie wytłumaczysz niczym noża w serce
Suko, piła motorowa, moi ludzie wiesz co
Let's go, zapraszam na dancefloor
Kurwy, Mati to urwis, serio
Wystarczy wkurwić lekko
Lecę jakby to był mój ostatni rok
A tym wszystkim, co szydzili, od nas przekaż coś (hahaha, wszyscy - Kon)
Nie grałem nigdy supportu
Nie marnuj czasu, nagrywaj od wtorku do wtorku
Jak chcesz rozgłosu, dopieszczaj numery
Inaczej nie zrobisz kariery
W niektórych wbiłem na zawsze jak (?), jak Lilith, jak Mała Mi, lecz da się żyć
Musisz tylko się pogodzić, że świat jest zły!

Tnę tą scenę w pień; Chainsaw, Chainsaw, Chainsaw Man
W głowie jeden cel, więc pokaż to, co piękne jest
Wszystkie zmartwienia niech pogo wchłania, przede mną koło jak Genki-Dama
Jak nie chcesz się rozerwać, to wypierdalaj
Tnę tą scenę w pień; Chainsaw, Chainsaw, Chainsaw Man
W głowie jeden cel, więc pokaż to, co piękne jest
Wszystkie zmartwienia niech pogo wchłania, przede mną koło jak Genki-Dama
Jak nie chcesz się rozerwać, to wypierdalaj